

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 253/2025 | 10 września 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

W pół roku fiskus wykrył „lewe” faktury na kwotę 4,1 mld zł

Sztuczna inteligencja uderza w podatkowych oszustów.

W pół roku fiskus wykrył „lewe” faktury na kwotę 4,1 mld zł



Rynek finansowy w Polsce nie przestaje zaskakiwać skalą nadużyć. Choć statystyki pokazują lekką poprawę, proceder wystawiania lewych faktur wciąż generuje ogromne straty. Ekspert ostrzega, że za liczbami kryje się nie tylko ryzyko gospodarcze, ale i coraz bardziej wyrafinowane metody działania oszustów.

Fikcyjne faktury wciąż na miliardy

Jak wynika z danych Ministerstwa Finansów, w pierwszym półroczu 2025 roku organy KAS wykryły 136,7 tys. fikcyjnych faktur. To o 2,7% mniej niż w tym samym okresie rok wcześniej, gdy liczba ta sięgnęła 140,5 tys. Wartość brutto ujawnionych dokumentów wyniosła 4,12 mld zł, co oznacza spadek o 3,1% w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Ekspert zwraca uwagę, że choć trend jest spadkowy, sama skala procederu wciąż robi ogromne wrażenie. Jak komentuje prof. Paweł Wojciechowski, przewodniczący Rady Instytutu Finansów Publicznych, dane te świadczą o coraz większej skuteczności działań KAS, ale również o rosnącej ostrożności przedsiębiorców, którzy boją się konsekwencji, informuje MondayNews.

Algorytmy sztucznej inteligencji w walce z oszustami

Coraz większe znaczenie w wykrywaniu nieprawidłowości mają cyfrowe narzędzia, w tym algorytmy sztucznej inteligencji. Jak podkreślają specjaliści, AI analizuje ogromne zbiory danych szybciej i dokładniej niż tradycyjne metody, a przy tym pozwala skuteczniej identyfikować transakcje międzynarodowe.

– Spadek liczby wykrytych fikcyjnych faktur może świadczyć o tym, że oszuści podatkowi coraz rzadziej decydują się na ryzykowne działania. Jednocześnie nie można wykluczyć, że poszukują oni nowych metod ukrywania oszustw, np. wystawianie faktur o mniejszych wartościach.” – zaznacza dr Jolanta Gałuszka z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach na łamach MondayNews.

Przestępcy szukają nowych metod

Eksperci ostrzegają, że fikcyjne faktury wciąż pozostają atrakcyjnym narzędziem dla oszustów podatkowych. W wielu przypadkach odpowiedzialność przerzucana jest na tzw. słupy, podczas gdy faktyczni organizatorzy unikają konsekwencji.

Według mec. Marka Niczyporuka średnia wartość brutto jednej wykrytej fikcyjnej faktury to około 30 tys. zł. W jego ocenie organy skarbowe nie stosują

żadnych progów wartościowych przy wykrywaniu takich dokumentów, co oznacza, że każda próba oszustwa jest traktowana poważnie.

Eksperci przewidują, że w przyszłości oszuści mogą coraz częściej przenosić swoją działalność do mniej typowych i słabiej monitorowanych obszarów, takich jak usługi niematerialne. To stawia przed fiskusem nowe wyzwania, wymagające dalszego rozwoju narzędzi cyfrowych i międzynarodowej współpracy w analizie danych.

źródło: MondayNews

Drogi i kolej do przebudowy. Pakt dla Bezpieczeństwa obejmuje Warmię i Mazury



W Porcie w Ustce zaprezentowano dokument, który może zmienić oblicze całego regionu warmińsko-mazurskiego. Pakt dla Bezpieczeństwa Polski - Pomorze Środkowe to nie tylko kwestia wojskowych strategii, ale także inwestycji w infrastrukturę, która już wkrótce wpłynie na życie mieszkańców Warmii i Mazur.

Nowa rola Warmii i Mazur w systemie bezpieczeństwa

Pakt obejmuje cztery województwa - warmińsko-mazurskie, pomorskie, zachodniopomorskie i kujawsko-pomorskie. Celem jest stworzenie spójnej sieci transportowej i logistycznej, która w czasie pokoju wspiera rozwój gospodarczy, a w razie kryzysu

staje się narzędziem szybkiego działania wojska.

Wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król podkreślił, że dokument ma znaczenie nie tylko militarne, ale również cywilne.

Modernizacja kolei i dróg na Warmii i Mazurach

W ramach Paktu przewidziano znaczące inwestycje na Warmii i Mazurach. Na liście znalazła się modernizacja ważnych linii kolejowych, m.in.:

- 208 Gutowo Pomorskie – Działdowo,
- 216 Działdowo – Nidzica,
- 225 Nidzica – Wielbark,
- 219 Olsztyn – Szczytno – Ełk,
- 223 Czerwonka – Biskupiec Reszelski – Mrągowo – Mikołajki – Orzysz – Ełk.

Uwagę zwraca również rozbudowa dróg krajowych i wojewódzkich:

- DK 16 Olsztyn – Barczewo – Biskupiec – Orzysz – Ełk,
- DK 51 Bartoszyce – Lidzbark Warmiński,
- DK 58 Olsztynek – Szczytno – Pisz – Biała Piska,
- DW 592 Bartoszyce – Kętrzyn – Giżycko,
- DW 507 Pieniężno – Orneta.

Dzięki tym inwestycjom mobilność mieszkańców i przedsiębiorców znacząco wzrośnie, a region zyska szybkie połączenia transportowe z resztą kraju.

Lotnisko w Szymanach z

nowymi funkcjami

Port Lotniczy Olsztyn–Mazury, dotąd kojarzony głównie z ruchem pasażerskim, stanie się także elementem systemu bezpieczeństwa. Zaplanowano budowę hangaru CRSP, czyli Centrum Recyklingu Statków Powietrznych, a także wdrożenie nowoczesnej, zdalnej wieży lotniskowej AFIS.

Takie rozwiązania nie tylko unowocześnią lotnisko, ale także nadadzą mu zupełnie nowe funkcje – ważne zarówno w czasie pokoju, jak i w sytuacjach kryzysowych.

Warmia i Mazury kluczowym węzłem NATO

Dzięki Paktowi dla Bezpieczeństwa Polski, Warmia i Mazury stają się częścią większej, strategicznej sieci NATO. Region, znany dotąd głównie z walorów turystycznych, zyskuje dziś status jednego z filarów bezpieczeństwa kraju i sojuszu.

Nowa infrastruktura transportowa, wzmocniona rola lotniska i usprawniona mobilność wojskowa sprawiają, że północno-wschodnia Polska będzie odgrywać coraz większe znaczenie w architekturze obronnej Europy.

źródło: Urząd Wojewódzki

Rosyjskie drony naruszyły polską przestrzeń powietrzną. Wojsko zestrzeliło obiekty



Rosyjskie drony pojawiły się nad Polską w nocy z wtorku na środę. Wojsko poderwało myśliwce i użyło uzbrojenia. W tle trwały decyzje najważniejszych osób w państwie i reakcje ze strony sojuszników z NATO.

Wojsko zestrzeliło rosyjskie drony nad Polską

Minister obrony Władysław Kosiniak-Kamysz potwierdził, że polskie lotnictwo użyło broni wobec obiektów naruszających przestrzeń powietrzną. „Samoloty użyły uzbrojenia przeciwko wrogim obiektom” – przekazał szef MON. Dodał także: „obiekty, które mogły stanowić zagrożenie, zostały zneutralizowane”.

Wojska Obrony Terytorialnej, Policja, Straż Graniczna i Państwowa Straż Pożarna prowadzą poszukiwania miejsc, w których mogły spaść szczątki zestrzelonych maszyn. Sztab Generalny Wojska Polskiego ostrzega: „W przypadku odnalezienia zestrzelonych dronów lub ich fragmentów nie należy się do nich zbliżać, dotykać ani ich przenosić. Każde znalezisko należy zgłosić pod numer alarmowy 112 lub do najbliższej jednostki Policji”.

W trosce o bezpieczeństwo apelujemy do

mieszkańców: w przypadku odnalezienia zestrzelonych dronów lub ich fragmentów nie należy się do nich zbliżać, dotykać ani ich przenosić. Takie elementy mogą pozostawać niebezpieczne i muszą być sprawdzone przez patrole saperskie.

Prosimy,... pic.twitter.com/c6Nz8dr4Nj

**— Sztab Generalny WP (@SztabGenWP)
September 10, 2025**

Premier i prezydent podejmują decyzje

O naruszeniu przestrzeni powietrznej poinformował nad ranem premier Donald Tusk. „Trwa operacja związana z wielokrotnym naruszeniem polskiej przestrzeni powietrznej. Przeciwko obiektom wojsko użyło uzbrojenia. Jestem w stałym kontakcie z Prezydentem i Ministrem Obrony. Odebrałem bezpośredni meldunek od dowódcy operacyjnego” –

napisał szef rządu.

Tusk dodał także: „Poinformowałem Sekretarza Generalnego NATO o aktualnej sytuacji i działaniach, jakie podjęliśmy wobec obiektów, które naruszyły naszą przestrzeń powietrzną. Jesteśmy w stałym kontakcie”.

Poinformowałem Sekretarza Generalnego NATO o aktualnej sytuacji i działaniach, jakie podjęliśmy wobec obiektów, które naruszyły naszą przestrzeń powietrzną. Jesteśmy w stałym kontakcie.

— Donald Tusk (@donaltdusk) September 10, 2025

Na godz. 8.00 premier zwołał nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów. Prezydent Karol Nawrocki zapowiedział odprawę w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego, w której udział bierze szef rządu.

Alarm na wschodzie i zamknięte lotniska

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych poinformowało, że „najbardziej zagrożonymi rejonami

są województwo podlaskie, mazowieckie i lubelskie”. W nocy ogłoszono alarm dla jednostek policji w garnizonach wschodniej Polski. W stan gotowości postawiono także siły Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Z powodów bezpieczeństwa zamknięto cztery lotniska: w Rzeszowie, Lublinie, Warszawie i Modlinie. Amerykańska Federalna Administracja Lotnictwa (FAA) podała, że stało się to z powodu „nieplanowanej działalności militarnej mającej związek z zapewnieniem bezpieczeństwa państwa”.

Reakcje międzynarodowe na incydent w Polsce

Informacje o rosyjskich dronach nad Polską odbiły się szerokim echem w Stanach Zjednoczonych.

Kongresmen Joe Wilson napisał na X: „To akt wojny i jesteśmy wdzięczni sojusznikom NATO za ich szybką odpowiedź na trwającą niesprowokowaną agresję zbrodniarza wojennego Putina...”

Senator Demokratów Dick Durbin ocenił, że wtargnięcia rosyjskich dronów w przestrzeń powietrzną NATO to poważny sygnał ostrzegawczy, pokazujący, iż Władimir Putin sprawdza gotowość do obrony Polski i krajów bałtyckich. – Po rzezi, jaką Putin kontynuuje na Ukrainie, tych wtargnięć nie można ignorować. – napisał w social mediach.

źródło: PAP

Poszli na grzyby. Nie żyje 88-letnia kobieta, a jej mąż walczy o życie w szpitalu



Jesienna wyprawa na grzyby zakończyła się tragedią. To, co miało być spokojnym popołudniem w naturze, zamieniło się w dramat starszego małżeństwa. Kilka dni po spożyciu zebranych grzybów 88-letnia kobieta zmarła, a jej mąż wciąż walczy o życie pod opieką lekarzy.

Kobieta zmarła po zatruciu grzybami

Do dramatycznych wydarzeń doszło w Elblągu. Do szpitala trafiło starsze małżeństwo, które kilka dni wcześniej źle się poczuło po zjedzeniu grzybów. We wtorek 9 września zmarła 88-letnia kobieta. Jej mąż wciąż pozostaje pod opieką lekarzy.

Warmińsko-Mazurski Państwowy Inspektor Sanitarny dr Janusz Dzisko potwierdził, że pracownicy sanepidu prowadzą już czynności wyjaśniające. To właśnie elbląski szpital poinformował służby o pacjentach z podejrzeniem zatrucia grzybami.

Mąż w szpitalu, sanepid bada

sprawę

Mężczyzna, który trafił do szpitala razem z żoną, nadal jest hospitalizowany. Jak przekazał dr Dzisko, z jego relacji wynika, że zbierał „białe grzyby na łące”, najprawdopodobniej sądząc, że to pieczarki. Sanepid nie wyklucza, że pomylił je z trującymi gatunkami.

Służby sanitarne zapowiadają, że w środę będą dysponować pełniejszymi informacjami. Obecnie trwa ustalanie szczegółowych okoliczności tragicznego zdarzenia.

Ostrzeżenie przed nieznanymi grzybami

Specjaliści przypominają, że wiele jadalnych grzybów ma groźnych, niemal identycznie wyglądających

odpowiedników. Wystarczy jeden błąd, by doszło do tragedii. Sanepid apeluje, aby nigdy nie spożywać grzybów, których nie jesteśmy absolutnie pewni.

dowodem na to, jak niebezpieczne może być grzybobranie bez doświadczenia i odpowiedniej wiedzy.

źródło: PAP

Tragedia z Elbląga jest kolejnym dramatycznym

78-letni kierowca najechał na mężczyznę leżącego na drodze. Młody mężczyzna nie żyje



Wtorkowy wieczór w Rozogach na Warmii i Mazurach zakończył się tragedią. Na ulicy Warszawskiej doszło do dramatycznego wypadku, w którym zginął młody mieszkaniec gminy. Policja pod nadzorem prokuratora prowadzi czynności, aby ustalić wszystkie szczegóły zdarzenia.

Śmiertelny wypadek w Rozogach

We wtorek 9 września po godz. 20:00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie otrzymał zgłoszenie o wypadku na ul. Warszawskiej w Rozogach. Na miejscu błyskawicznie pojawili się policjanci i służby ratunkowe.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 78-letni kierowca samochodu marki Hyundai, mieszkaniec województwa mazowieckiego, najechał na mężczyznę leżącego na jezdni. Niestety 32-letni mieszkaniec gminy Rozogi zginął na miejscu.

Policja i prokuratura badają sprawę

Na miejscu pracowali policjanci ruchu drogowego oraz grupa dochodzeniowo-śledcza pod nadzorem prokuratora. Funkcjonariusze zabezpieczyli ślady i wykonali oględziny, które mają pomóc w odtworzeniu przebiegu wypadku.

„Dokładne przyczyny i okoliczności tego zdarzenia będą wyjaśniane w toku prowadzonego postępowania” – przekazała Komenda Powiatowa Policji w Szczytnie.

Ulica Warszawska w Rozogach była przez kilka godzin zablokowana. Mieszkańcy wstrząśnięci tragedią

obserwowali działania służb. To kolejne zdarzenie pokazujące, jak nieprzewidywalne mogą być sytuacje

na drodze i jak tragiczne mogą być ich skutki.

źródło: KPP Szczytno

Pomylił S7 z torem wyścigowym i cisnął 251 km/h swoim mercedesem



Wtorkowy poranek na krajowej „siódemce” w powiecie olsztyńskim zapisał się w policyjnych raportach w wyjątkowo niebezpieczny sposób. Funkcjonariusze drogówki z wideorejestratorem namierzyli kierowców, którzy kompletnie zlekceważyli przepisy. Rekordzista pędził swoim mercedesem z prędkością ponad 250 km/h, a jego sprawa to przykład skrajnej drogowej recydywy.

38-latek pędził mercedesem 251 km/h

We wtorek 9 września policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie pełnili służbę na trasie S7. Do kontroli wykorzystywali radiowóz wyposażony w wideorejestrator, który zarejestrował mercedesa pędzącego z ogromną prędkością.

km/h, urządzenia pomiarowe wskazały aż 251 km/h. Policjanci zatrzymali samochód do kontroli. Za kierownicą siedział 38-letni mieszkaniec regionu.

Sprawdzenie w policyjnych systemach wykazało, że mężczyzna w ciągu ostatnich dwóch lat był już karany za podobne wykroczenia. Tym razem został ukarany mandatem w wysokości 5 tysięcy złotych w ramach tak zwanej recydywy drogowej. Na jego konto dopisano także 15 punktów karnych.

Na odcinku, gdzie obowiązuje ograniczenie do 120

Kolejny pirat drogowy zatrzymany

Tego samego dnia na tej samej trasie policjanci zatrzymali jeszcze jednego kierowcę, który znacząco przekroczył prędkość. 23-latek prowadzący volkswagena rozpędził się do 182 km/h w miejscu, gdzie limit wynosił 120 km/h.

W jego przypadku sprawa trafi do sądu z wnioskiem o ukaranie. Policja nie kryje oburzenia, że mimo zastrzonych przepisów i surowych kar wciąż nie brakuje kierowców, którzy na drodze lekceważą życie swoje i innych.

Policja apeluje o rozagę

Funkcjonariusze przypominają, że prędkość jest jedną z głównych przyczyn najtragiczniejszych wypadków drogowych. Tak drastyczne przekroczenia, jak w przypadku zatrzymanego 38-latka, mogą w ułamku sekundy zakończyć się śmiercią wielu osób.

Recydywa drogowa oznacza podwójne kary finansowe dla kierowców, którzy w ciągu dwóch lat ponownie złamią przepisy. Policja podkreśla, że każde takie zachowanie będzie surowo piętnowane i dokumentowane, a sprawcy muszą liczyć się z konsekwencjami prawnymi i finansowymi.

Wszedł przez balkon do własnego mieszkania i trafił do więzienia



Na jednym z ełckich osiedli mieszkańcy byli świadkami sceny rodem z filmu sensacyjnego. Dwóch mężczyzn próbowało dostać się do mieszkania przez balkon, co natychmiast wzbudziło czujność sąsiadów.

Zgubił klucz i wszedł przez balkon

Kobieta, mieszkanka jednego z bloków w Ełku, dostrzegła, jak dwóch mężczyzn próbuje w niecodzienny sposób dostać się do mieszkania. Jeden z nich pomógł drugiemu wdrapać się na balkon, a

następnie przez okno dostał się do środka lokalu.

Patrol pojawił się błyskawicznie. Funkcjonariusze ustalili, że nie doszło do włamania. Mieszkaniec zgubił klucz i uznał, że „balkonowa wspinaczka” będzie najlepszym rozwiązaniem.

Zamiast odpoczynku - zakład karny

Policjanci zakończyli interwencję nietypowym odkryciem. Sprawdzenie danych 38-latka wykazało, że jest osobą poszukiwaną. Mężczyzna od dłuższego czasu unikał odbycia kary więzienia. Ma do odsiedzenia 1,5 roku za wcześniejsze przestępstwo grożenia innej osobie. Zamiast spokojnie odpocząć po powrocie do mieszkania, trafił więc wprost do policyjnego radiowozu.

Czułość mieszkańców się

„Olsztyn zmarnował szansę na rozwój”. Ekspert miażdży decyzję Szewczyka. Grzymowicz wściekły

opłaciła

Policja podkreśla, że warto reagować na podejrzaną sytuację. Nawet jeśli – jak w tym przypadku – nie doszło do przestępstwa, zgłoszenie pomogło zatrzymać osobę poszukiwaną.

Ta historia to dowód, że czasem wystarczy zgubiony klucz, by ukrywanie się przed wymiarem sprawiedliwości skończyło się nieplanowaną podróżą do zakładu karnego.

źródło: KPP Ełk



fot. UM Olsztyn

Nowe władze Olsztyna wycofały się z planów dalszej rozbudowy sieci tramwajowej i ograniczyły zakupy autobusów elektrycznych. Oznacza to utratę około 100 mln zł unijnych dotacji - czytamy w Portal Samorządowy. Sprawa wywołała krytykę ekspertów i ostre komentarze byłego prezydenta Piotra Grzymowicza.

Zmiana planów transportowych w Olsztynie

Projekt przygotowany jeszcze przez poprzednie władze opiewał na blisko 300 mln zł i zakładał zakup tramwajów oraz 20 elektrobusów. Dzięki temu Olsztyn mógł wykorzystać niemal 200 mln zł wsparcia unijnego w ramach programu Polska Wschodnia.

Po wyborach samorządowych nowe władze zdecydowały o rewizji planów. Tramwaje zostały całkowicie usunięte z projektu, a liczba autobusów elektrycznych zmniejszona z 20 do 11. W zamian pojawiły się inwestycje w kontrowersyjną rozbudowę zajezdni autobusowej, modernizację przystanków i rozwój systemu ITS. Jak podaje Portal Samorządowy, skutkiem tej decyzji było zmniejszenie dofinansowania z 200 do około 100 mln zł.

Głos ekspertów o rezygnacji z tramwajów

Ekspert ds. transportu publicznego Piotr Rachwalski, cytowany przez Portal Samorządowy, podkreśla, że decyzja władz Olsztyna oznacza utratę realnej szansy rozwojowej. Wskazuje, że zakup jedynie 11 autobusów elektrycznych za 50 mln zł przy jednoczesnym zwrocie 100 mln zł unijnego dofinansowania to niekorzystny bilans.

Rachwalski przypomina, że powrót tramwajów do Olsztyna w 2015 roku był wydarzeniem wyjątkowym, ale od początku obciążony błędami – zbyt małą zajezdnią, liniami omijającymi osiedla czy różnorodnym taborem. Liczył, że trzeci etap rozbudowy poprawi te niedociągnięcia. Jak wskazuje w komentarzu dla Portalu Samorządowego, rezygnacja z inwestycji i utrata dotacji unijnych to „zmarowana szansa rozwojowa”.

Argumenty nowych władz Olsztyna

Prezydent Robert Szewczyk w komentarzu dla Portalu Samorządowego podkreślił, że przez ostatnie 15 lat Olsztyn zainwestował w transport zbiorowy około 1,5 mld zł. Tak duży wysiłek finansowy, finansowany częściowo z kredytów, ogranicza obecnie możliwości prowadzenia innych inwestycji.

Władze miasta wskazują, że budżet wymaga „oddechu”, a samorząd musi równoważyć wydatki także w innych dziedzinach – edukacji, kulturze, sporcie czy gospodarce wodnej. Zapewniają przy tym,

że transport nie zostanie zaniedbany, a poza elektrobusami do Olsztyna trafią także pojazdy hybrydowe oraz środki na rozbudowę zajezdni i systemu ITS.

Piotr Grzymowicz i jego inwestycje w tramwaje

Były prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz przypomina, że to za jego kadencji po 50 latach tramwaje powróciły do miasta. Inwestycja z 2015 roku miała być początkiem długofalowego procesu rozwoju transportu szynowego. W ocenie Grzymowicza, jak przytacza Gazeta Wyborcza, Olsztyn dzięki temu zyskał reputację jednego z nielicznych średnich miast w Polsce stawiających na nowoczesny i ekologiczny transport publiczny.

Jeszcze przed wyborami Grzymowicz złożył projekt komunikacyjny opiewający na 300 mln zł, obejmujący zakup tramwajów i elektrobusów, który uzyskał akceptację Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Projekt dawał szansę na pełne wykorzystanie prawie 200 mln zł środków unijnych.

Grzymowicz odpiera krytykę

W rozmowie z Gazetą Wyborczą były prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz stanowczo broni dorobku związanego z rozwojem sieci tramwajowej, odpierając krytykę eksperta Piotra Rachwalskiego. Podkreśla, że zajezdnia nie jest za mała i może obsłużyć nawet 50 pojazdów, a przebieg linii został opracowany na podstawie dokumentów strategicznych i konsultacji społecznych, dzięki czemu tramwaje skutecznie łączą największe osiedla z centrum, dworcem i Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim. Wyjaśnia również, że „martwa końcówka” w Kortowie miała być przedłużona w kolejnych etapach, a różne typy tramwajów to efekt przepisów o zamówieniach publicznych, a nie arbitralnych decyzji miasta. Zaznacza przy tym, że projekt opierał się na rzetelnych analizach i procedurach, choć przyznaje, że można było go udoskonalić – m.in. wybierając szersze tramwaje, wprowadzając zielone torowiska czy odważniej realizując linię wzdłuż ul. Wilczyńskiego.

Przetarg na elektrobusy

Jak podaje Portal Samorządowy, mimo kontrowersji miasto kontynuuje procedurę zakupu 11 elektrobusów. Oferty w przetargu mają zostać otwarte 17 września. Zwycięzca będzie musiał dostarczyć pojazdy wraz z infrastrukturą ładowania, a główne

Mężczyzna zmarł na schodach sklepu w Olsztynie



Dziś rano, około godziny 7:10, na ulicy Gałczyńskiego w Olsztynie doszło do tragicznego zdarzenia. Świadkowie wezwali służby ratunkowe po tym, jak starszy mężczyzna załapał na schodach prowadzących do jednego ze sklepów.

Na miejsce natychmiast przyjechała karetka pogotowia. Jeszcze przed jej przybyciem świadkowie rozpoczęli reanimację. Niestety, mimo podjętych działań ratowników, życia mężczyzny nie udało się uratować. Zmarły miał ponad 90 lat.

Policja, która pojawiła się na miejscu, ogrodziła teren

parawanem i przeprowadziła czynności procesowe. Następnie karawan zabrał ciało mężczyzny.

Funkcjonariusze poinformowali, że wstępnie wykluczono udział osób trzecich w tym zdarzeniu. Wszystko wskazuje na to, że przyczyną śmierci były względy zdrowotne.

W Kortowie zamknięto znany sklep. Powstanie pierwsza Biedronka na UWM?



Od czerwca 2025 roku sklep PSS Społem „Student” w olsztyńskim Kortowie został zamknięty. Charakterystyczny budynek przy ul. Prawocheńskiego, w którym przez ostatnią dekadę działał sklep, może jednak wkrótce zyskać nowego najemcę. Według ustaleń portalu Olsztyn.com.pl zainteresowana lokalem ma być Biedronka.

Historia sklepu Społem „Student” w Kortowie

PSS Społem „Student” otwarto pod koniec 2014 roku po gruntownej przebudowie obiektu. Jak przypomina Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Olsztynie, projekt musiał zostać skonsultowany z władzami Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego i komisją architektoniczną, aby wpisywał się w estetykę starej części miasteczka akademickiego.

Placówka wyróżniała się na tle innych sklepów Społem – oprócz zakupów można tam było napić się kawy i zjeść coś na ciepło. W menu znalazły się m.in. kanapki, hot dogi czy pieczony kurczak.

Powody zamknięcia sklepu

Na drzwiach sklepu od czerwca br. widnieje informacja o zakończeniu działalności: „Dziękujemy za dekadę spędzoną razem! To było wyjątkowe miejsce dzięki

Wam! Trzymajcie się ciepło, do zobaczenia w innych sklepach Społem!”.

Jak przekazała portalowi Olsztyn.com.pl Izabela Maciuk z PSS Społem, decyzja o zamknięciu była podyktowana względami ekonomicznymi. Do spadku liczby klientów przyczyniło się m.in. przeniesienie części zajęć UWM do Kortowa II, a także zmiany organizacyjne na uczelni. Dodatkowo w okolicy pojawiła się silna konkurencja. Istotnym czynnikiem były także ograniczenia wynikające z umowy najmu z Uniwersytetem, która uniemożliwiała zmianę profilu działalności.

Co dalej z budynkiem przy Prawocheńskiego?

Nieruchomość należy obecnie do Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, który chciałby, aby w budynku nadal prowadzona była działalność handlowa.

- Obecnie trwa procedura uzyskiwania zgody Prokuratury Generalnej na zawarcie umowy najmu z innym podmiotem gospodarczym. Na tym etapie nie możemy jeszcze ujawniać informacji dotyczących potencjalnego najemcy – przekazał w rozmowie z Olsztyn.com.pl rzecznik uczelni Norbert Kaczan.

Według ustaleń portalu zainteresowana najmem jest sieć Biedronka. Biuro prasowe dyskontu na razie nie potwierdza tych informacji, odpowiadając krótko, że jest zbyt wcześnie na informacje.

80-lecie Społem w Olsztynie

Zamknięcie sklepu „Student” zbiega się z jubileuszem spółdzielni. W 2025 roku PSS Społem w Olsztynie obchodzi 80-lecie istnienia. Spółdzielnia została założona 15 maja 1945 roku, a pierwszy sklep otwarto trzy dni później przy ul. 1 Maja. Do dziś Społem pozostaje jedną z nielicznych sieci handlowych opartych wyłącznie na polskim kapitale.

Olsztyn stolicą wędkarstwa. Targi wędkarskie w Hali Urania



Fot. Sklep Wędkarska Rodzinka

Już 13-14 września Hala Urania w Olsztynie zamieni się w centrum wędkarskich i outdoorowych emocji. Targi Fish & Adventure to wydarzenie, które przyciągnie pasjonatów łowienia ryb, aktywności na świeżym powietrzu i rodzinnych przygód z całej Polski. Na odwiedzających czeka program pełen atrakcji – od pokazów technik wędkarskich i survivalowych, przez warsztaty praktyczne, po degustację lokalnych przysmaków.

Bogaty program dla całych rodzin

Na przestrzeni ponad 2000 m² zaprezentują się wystawcy z różnych regionów kraju, prezentując najnowszy sprzęt i rozwiązania związane z wędkarstwem oraz outdoorowym stylem życia. Nie zabraknie konkursów z nagrodami, animacji dla dzieci i młodzieży oraz spotkań z ekspertami i pasjonatami. Jednym z gości specjalnych wydarzenia będzie prezydent Olsztyna Robert Szewczyk, który podzieli się swoją wizją turystyki aktywnej w regionie.

Wędkarstwo z pasją – Wędkarska Rodzinka wśród wystawców

Jednym z najważniejszych punktów targów będzie stoisko Wędkarskiej Rodzinki, lokalnej firmy z Olsztyna, która w krótkim czasie zdobyła ogromną popularność wśród wędkarzy. Początkowo znani jako rodzinna ekipa z TikToka, dziś prowadzą jeden z najbardziej rozpoznawalnych sklepów wędkarskich na Warmii i Mazurach.

Ich sukces to połączenie pasji, pracowitości i zaangażowania. Wędkarska Rodzinka nie tylko sprzedaje sprzęt najlepszych marek, ale także rozwija własną linię produktów WR Baits, które premierowo zostaną zaprezentowane właśnie na targach Fish & Adventure. To wyjątkowa okazja, by poznać ich ofertę, wziąć udział w konkursach i spotkać rodzinę, która udowadnia, że wspólna pasja jest najlepszym przepisem na sukces.

Dlaczego warto wybrać się na Fish & Adventure?

Targi w Hali Urania to nie tylko okazja do zakupów i

poznania nowości sprzętowych. To także przestrzeń, w której można zdobyć praktyczne umiejętności, posłuchać ekspertów, spróbować regionalnych smaków i spędzić aktywny czas z rodziną. Wydarzenie odbywa się w godzinach 10:00–17:00, a bilety dostępne są online w cenie 20 zł lub w dniu targów w cenie 30 zł. Dzieci do 10 roku życia mają wstęp bezpłatny.

Fish & Adventure to gwarancja niezapomnianych wrażeń, a obecność takich wystawców jak Wędkarska Rodzinka sprawia, że każdy znajdzie coś dla siebie – od początkujących po najbardziej wymagających pasjonatów wędkarstwa.

Rosyjski dron rozbił się 100 km od Olsztyna, zaledwie 10 km od bazy lotniczej



fot. Kancelaria Prezydenta

10 września 2025 roku polskie niebo zostało poważnie naruszone przez rosyjskie drony. Cały kraj żyje wydarzeniami minionej nocy, kiedy to kilkanaście maszyn naruszyło przestrzeń powietrzną Polski. Niepokojące doniesienia napłynęły także z województwa warmińsko-mazurskiego.

Szczątki drona znalezione w Oleśnie koło Gronowa Elbląskiego

Resort spraw wewnętrznych potwierdził, że szczątki rosyjskiego drona spadły w miejscowości Oleśno w

gminie Gronowo Elbląskie. Wrak został zauważony na polu uprawnym przez rolnika, około 400 metrów od torów kolejowych na linii Elbląg–Malbork. Z relacji wynika, że nikomu nic się nie stało.

Na miejscu pracują wojsko oraz Służba Kontrwywiadu

Wojskowego, które zabezpieczyły teren. Dojazdy do miejsca incydentu zostały odcięte przez patrole policji. Okolice została ogłoszona strefą zamkniętą, a mieszkańcy nie mają do niej wstępu. To szczególnie newralgiczna lokalizacja — Oleśno znajduje się około 10 kilometrów od bazy lotniczej w Malborku, jednej z kluczowych dla polskiego systemu obrony.

Drony odnalezione w całej Polsce

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji poinformowało, że w sumie na terenie Polski odnaleziono już osiem dronów i szczątki jednego pocisku. Najwięcej z nich spadło na Lubelszczyźnie. Potwierdzone lokalizacje to:

- Czosnówka (woj. lubelskie) – dron
- Wiryki (woj. lubelskie) – dron uszkodził budynek i samochód
- Cześniki (woj. lubelskie) – dron
- Wohyń (woj. lubelskie) – dron
- Wyhalew (woj. lubelskie) – szczątki pocisku niewiadomego pochodzenia
- Krzywowierzba-Kolonia (woj. lubelskie) – dron
- Wielki Łan (woj. lubelskie) – dron
- Mniszków (woj. łódzkie) – dron
- Oleśno (woj. warmińsko-mazurskie) – dron

Jak podkreślają służby, sytuacja jest dynamiczna i lista miejsc, gdzie znaleziono szczątki, może się wydłużyć.

Premier potwierdza skalę ataku

Podczas wystąpienia w Sejmie premier Donald Tusk poinformował, że tej nocy doszło do 19 naruszeń polskiej przestrzeni powietrznej. Jak zaznaczył, po raz pierwszy atak przeprowadzono nie od strony Ukrainy, lecz Białorusi. Potwierdzono zestrzelenie trzech dronów, a ostatni z nich został zniszczony o godz. 6:45.

Na Lubelszczyźnie w miejscowości Wiryki Wola doszło do dramatycznej sytuacji — spadający dron uderzył w

dom starszego małżeństwa, uszkadzając dach i samochód.

Warmia i Mazury w stanie podwyższonej gotowości

Odnalezienie szczątków drona w powiecie elbląskim stawia nowe pytania o bezpieczeństwo północnej Polski. Bliskość bazy lotniczej w Malborku i newralgicznej infrastruktury sprawia, że sytuacja wymaga szczególnej uwagi. Wojsko zapewnia, że wszystkie systemy obrony powietrznej działają, a teren jest monitorowany we współpracy z sojusznikami NATO.

To pierwszy przypadek, kiedy rosyjski dron spadł na teren Warmii i Mazur. Mieszkańcy regionu żyją w napięciu, a służby podkreślają, że w razie odnalezienia jakichkolwiek podejrzanych elementów należy natychmiast kontaktować się z policją lub dzwonić pod numer alarmowy 112.

Minionej nocy doszło do bezprecedensowego ataku rosyjskich dronów na Polskę

Według oficjalnych informacji, od godziny 23:30 9 września do 6:30 10 września polską przestrzeń powietrzną naruszyło łącznie 19 rosyjskich dronów, z czego co najmniej trzy zostały zestrzelone przez polskie wojsko; obiekty – część uzbrojona, część nie – nadleciały głównie z Białorusi i były elementem większej operacji, a incydent doprowadził do czasowego zamknięcia czterech lotnisk (Chopin, Modlin, Lublin, Rzeszów) oraz wysłania alertów RCB do mieszkańców siedmiu województw; zidentyfikowano fragmenty dronów m.in. w Czosnówce, Wirykach-Woli, Mniszkowie, Cześnikach, Krzywowierzbie-Kolonii, Wyhalewie i Wohyniu, a polskie służby wraz z NATO uruchomiły formalną konsultację na podstawie art. 4 Traktatu Północnoatlantyckiego, nie stwierdzono ofiar, lecz sytuację uznano za bezprecedensowy akt agresji oraz poważne zagrożenie bezpieczeństwa kraju.

Ratował się przed zderzeniem. Samochód wypadł z drogi i dachował



fot. OSP w Zalewie

Do poważnego wypadku doszło we wtorek rano w miejscowości Bajdy w gminie Zalewo. Służby ratunkowe zostały zaalarmowane o zdarzeniu o godzinie 6:20.

Wypadek po manewrze ominięcia łośia

Jak poinformowała Ochotnicza Straż Pożarna w Zalewie, samochód osobowy marki Volkswagen dachował po tym, jak kierująca straciła panowanie nad pojazdem. Kobieta próbowała ominąć łośia, który nagle znalazł się na jezdni. W wyniku manewru auto uderzyło w drzewo, a następnie przewróciło się na dach, całkowicie blokując drogę i powodując poważne zniszczenia.

Dwie osoby trafiły do szpitala

W zdarzeniu ucierpiały dwie osoby podróżujące volkswagenem. Jedna z nich wymagała natychmiastowej pomocy i została przetransportowana do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Druga osoba również została przewieziona do placówki medycznej,

tym razem karetką Zespołu Ratownictwa Medycznego. Obie poszkodowane osoby pozostają pod opieką lekarzy.

Duża akcja ratunkowa w Bajdach

Na miejscu zdarzenia pracowały liczne służby. W działaniach uczestniczyły jednostki OSP Zalewo i OSP Dobrzyki, strażacy z JRG Iława, a także dwa zespoły ratownictwa medycznego. Do akcji zadysponowano również śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz dwa patrole policji. Mundurowi zabezpieczyli miejsce wypadku i kierowali ruchem, aby umożliwić bezpieczne działania ratowników.

źródło: OSP w Zalewie

Wojewoda wydał pilny komunikat ws. drona, który spadł 100 km od Olsztyna

PILNE

Polska od wczoraj żyje bezprecedensowym naruszeniem przestrzeni powietrznej przez rosyjskie drony. W nocy z 9 na 10 września 2025 roku doszło do 19 incydentów z udziałem bezzałogowych maszyn, a na terenie kraju odnaleziono już siedem dronów i szczątki jednego pocisku. Najwięcej z nich spadło na Lubelszczyźnie, ale potwierdzono także znaleziska w województwie łódzkim, opolskim i warmińsko-mazurskim.

Rosyjskie drony odnalezione we wschodniej Polsce

Według danych przekazanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, do tej pory zlokalizowano szczątki dronów w następujących miejscowościach:

- Czosnówka (woj. lubelskie) – dron
- Wiryki (woj. lubelskie) – dron spadł na dom, uszkodził dach i samochód
- Cześniki (woj. lubelskie) – dron
- Wołyń (woj. lubelskie) – dron
- Wyhalew (woj. lubelskie) – szczątki pocisku nieznanego pochodzenia
- Krzywowierza-Kolonia (woj. lubelskie) – dron
- Wielki Łan (woj. lubelskie) – dron
- Mniszków (woj. łódzkie) – dron
- Olesno (woj. warmińsko-mazurskie) – dron

dramatycznego zdarzenia, gdy w miejscowości Wiryki Wola spadający dron uderzył w dom starszego małżeństwa. Premier Donald Tusk poinformował w Sejmie, że tej nocy trzy drony zostały zestrzelone, a ostatni zniszczono o godzinie 6:45. Podkreślił również, że po raz pierwszy atak przeprowadzono z kierunku Białorusi, a nie Ukrainy.

Szczątki rosyjskiego drona w powiecie elbląskim

Szczególne poruszenie budzi informacja z Warmii i Mazur. W miejscowości Oleśno w gminie Gronowo Elbląskie, powiat elbląski, odnaleziono szczątki obiektu nieznanego pochodzenia. Wrak znajdował się na polu uprawnym około 400 metrów od torów kolejowych, około 10 km od bazy lotniczej w Malborku. Miejsce zabezpieczono, a dojazdy zostały odcięte przez policję.

Na Lubelszczyźnie doszło do najbardziej

Podelbłaskie Oleśno leży kilkaset kilometrów od granicy z walczącą Ukrainą, dron który dzisiaj tam spadł nie znalazł się tam przypadkiem. To kolejny rozdział wojny hybrydowej Putina z Polską i całym NATO! pic.twitter.com/NcpVSUsK6n

— Jacek Protas (@jacek_protas) September 10, 2025

Na miejscu działają wojsko i Służba Kontrwywiadu Wojskowego. Okolica została ogłoszona strefą zamkniętą, a mieszkańcy nie mają do niej wstępu. Znajezisko leży zaledwie kilkanaście kilometrów od bazy lotniczej w Malborku, jednej z najważniejszych w Polsce.

Komunikat wojewody warmińsko-mazurskiego

W związku z sytuacją wojewoda warmińsko-mazurski wydał dziś drugi oficjalny komunikat. Rzecznik prasowy Szymon Tarasewicz przekazał:

„W związku z zaistniałą w Polsce sytuacją oraz doniesieniami o odnalezieniu szczątków obiektów latających w różnych regionach służby w województwie warmińsko-mazurskim utrzymują stan najwyższej gotowości. Na terenie miejscowości Oleśno, gmina Gronowo Elbląskie, powiat elbląski, potwierdzono dziś obecność szczątków obiektu nieznanego pochodzenia.”

W komunikacie podkreślono, że wszystkie działania są koordynowane z MSWiA i MON, a celem jest

zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom regionu. Wojewoda zaapelował także o zachowanie spokoju i zgłaszanie podejrzanych znalezisk wyłącznie na numer alarmowy 112 lub do policji. Szczegóły sytuacji zostaną omówione podczas dzisiejszego posiedzenia Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w Olsztynie.

Pełna treść komunikatu:

W związku z zaistniałą w Polsce sytuacją oraz doniesieniami o odnalezieniu szczątków obiektów latających w różnych regionach służby w województwie warmińsko-mazurskim utrzymują stan najwyższej gotowości.

Na terenie miejscowości Oleśno, gmina Gronowo Elbląskie, powiat elbląski, potwierdzono dziś obecność szczątków obiektu nieznanego pochodzenia. Odpowiednie służby prowadzą obecnie badania i szczegółowe czynności na miejscu.

Działania podejmowane są w stałym kontakcie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwem Obrony Narodowej. Wszystkie decyzje są skoordynowane w ramach systemu bezpieczeństwa państwa i ukierunkowane na zapewnienie spokoju mieszkańcom Polski i regionu.

Apeluję do mieszkańców o zachowanie spokoju oraz śledzenie wyłącznie oficjalnych komunikatów służb państwowych. W przypadku natrafienia na podejrzane szczątki należy niezwłocznie powiadomić Policję lub numer alarmowy 112 i nie podejmować prób ich dotykania.

Szczegóły i wnioski dotyczące obecnej sytuacji zostaną podsumowane podczas dzisiejszego posiedzenia Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego.

Wojewoda powołał sztab kryzysowy. Służby w najwyższej gotowości



fot. UW

Polska wciąż żyje wydarzeniami związanymi z bezprecedensowym naruszeniem przestrzeni powietrznej przez rosyjskie drony. Dziś wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król wydał oficjalny komunikat w sprawie odnalezienia szczątków obiektu w powiecie elbląskim. Służby utrzymują stan najwyższej gotowości, a wieczorem odbędzie się posiedzenie wojewódzkiego sztabu kryzysowego.

Treść komunikatu wojewody warmińsko-mazurskiego

Rzecznik prasowy wojewody warmińsko-mazurskiego Szymon Tarasewicz przekazał w południe następujący komunikat:

– W związku z zaistniałą w Polsce sytuacją oraz doniesieniami o odnalezieniu szczątków obiektów latających w różnych regionach służby w województwie warmińsko-mazurskim utrzymują stan najwyższej gotowości.

Na terenie miejscowości Oleśno, gmina Gronowo Elbląskie, powiat elbląski, potwierdzono dziś obecność szczątków obiektu nieznanego pochodzenia.

Odpowiednie służby prowadzą obecnie badania i szczegółowe czynności na miejscu.

Działania podejmowane są w stałym kontakcie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwem Obrony Narodowej. Wszystkie decyzje są skoordynowane w ramach systemu bezpieczeństwa państwa i ukierunkowane na zapewnienie spokoju mieszkańcom Polski i regionu.

Apeluję do mieszkańców o zachowanie spokoju oraz śledzenie wyłącznie oficjalnych komunikatów służb państwowych. W przypadku natrafienia na podejrzane szczątki należy niezwłocznie powiadomić Policję lub numer alarmowy 112 i nie podejmować prób ich dotknięcia.

Szczegóły i wnioski dotyczące obecnej sytuacji zostaną podsumowane podczas dzisiejszego posiedzenia Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego.

Briefing sztabu kryzysowego w Olsztynie o godzinie 19

Wojewoda zwołał posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w Olsztynie. Na godzinę 19:00 zaplanowano briefing prasowy w sali 160 Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego. Podczas spotkania przedstawione mają zostać wnioski ze sztabu oraz szczegółowe informacje dotyczące aktualnej sytuacji w regionie.

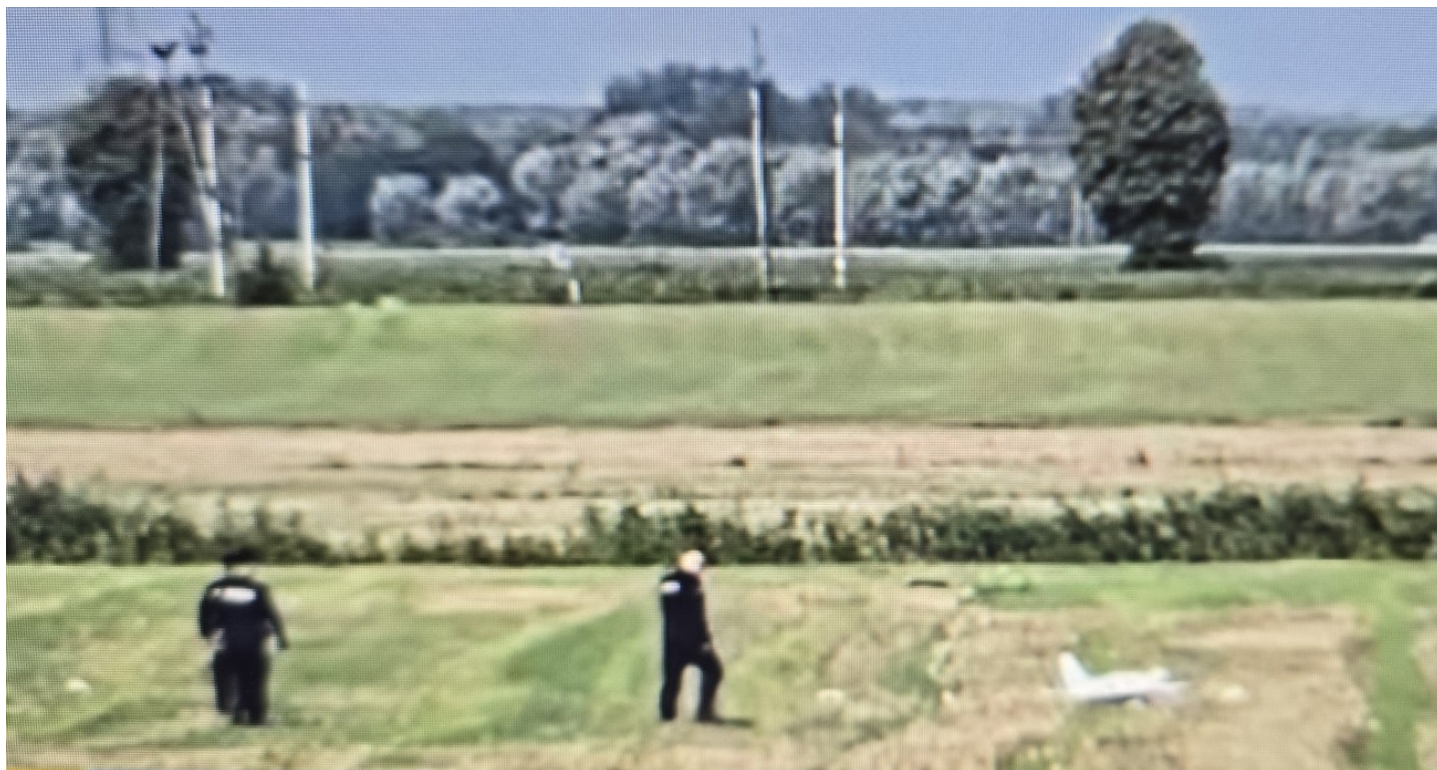
Co wiemy o szczątkach drona w powiecie elbląskim

Szczątki obiektu odnaleziono dziś w miejscowości Oleśno w gminie Gronowo Elbląskie, powiat elbląski, około 400 metrów od torów kolejowych, koło 10 km od bazy lotniczej w Malborku. Teren został natychmiast odcięty przez policję, a badania prowadzi wojsko i Służba Kontrwywiadu Wojskowego. To pierwsze potwierdzone znalezisko tego typu w województwie warmińsko-mazurskim.

Dzisiejsze wydarzenia są częścią większej operacji związanej z nocnym atakiem rosyjskich dronów. W całej Polsce potwierdzono już siedem odnalezionych dronów i szczątki pocisku, a premier Donald Tusk poinformował o 19 naruszeniach polskiej przestrzeni powietrznej. Jeden z dronów spadł na dom w Wyrkach na Lubelszczyźnie, uszkadzając budynek mieszkalny i samochód starszego małżeństwa.

Sytuacja jest dynamiczna, a kolejne informacje mają zostać przekazane podczas wieczornego briefingu w Olsztynie.

Opublikowano zdjęcie drona, który spadł w miejscowości Oleśno, 100 km od Olsztyna



fot. czytelnik

W sieci pojawiło się zdjęcie drona, którego szczątki spadły w miejscowości Oleśno w powiecie elbląskim. Fakt, że maszyna runęła zaledwie kilkanaście kilometrów od bazy lotniczej w Malborku, budzi ogromne emocje i pytania o cel ataku. Polska żyje dziś wydarzeniami minionej nocy, kiedy rosyjskie drony naruszyły przestrzeń powietrzną aż 19 razy.

Zdjęcie drona z Oleśna pod Elblągiem

Opublikowane w internecie zdjęcie przedstawia szczątki drona, który spadł na pole uprawne około 400 metrów od torów kolejowych i około 10 km od bazy lotniczej w Malborku. Teren natychmiast zabezpieczyły wojsko, policja i Służba Kontrwywiadu Wojskowego. Dojazdy zostały zamknięte, a okolica ogłoszona strefą zamkniętą.

Sprawa wywołała falę komentarzy. Europosel Jacek Protas napisał w serwisie X: „Podebląskie Oleśno leży kilkaset kilometrów od granicy z walczącą Ukrainą, dron który dzisiaj tam spadł nie znalazł się tam przypadkiem. To kolejny rozdział wojny hybrydowej Putina z Polską i całym NATO!”

Podebląskie Oleśno leży kilkaset kilometrów od granicy z walczącą Ukrainą, dron który dzisiaj tam spadł nie znalazł się tam przypadkiem. To kolejny rozdział wojny hybrydowej Putina z Polską i całym NATO!
pic.twitter.com/NcpVSUsK6n

— Jacek Protas (@jacek_protas) September 10, 2025

Gdzie jeszcze odnaleziono rosyjskie drony w Polsce

Według oficjalnych danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, po nocnym nalocie na Polskę potwierdzono już odnalezienie siedmiu dronów i szczątków jednego pocisku. Do zdarzeń doszło w kilku województwach, głównie na Lubelszczyźnie, ale także w centralnej i północnej części kraju.

Aktualizacja 13:37

**Mapka na którą naniósłm znane szczątki rosyjskich dronów:
9 znanych dronów z czego na materiale zdjęciowym minimum 4 Gerbera.**
<https://t.co/k2Omwebflr>
pic.twitter.com/jixiY6CVZC

— Jarosław Wolski (@wolski_jaros) September 10, 2025

Pełna lista lokalizacji przedstawia się następująco:

- Czosnówka (woj. lubelskie) – dron
- Wiryki (woj. lubelskie) – dron spadł na dom, uszkodził dach i samochód
- Cześniki (woj. lubelskie) – dron
- Wohyń (woj. lubelskie) – dron
- Wyhalew (woj. lubelskie) – szczątki pocisku nieznanego pochodzenia
- Krzywowierza-Kolonia (woj. lubelskie) – dron
- Wielki Łan (woj. lubelskie) – dron
- Mniszków (woj. łódzkie) – dron
- Oleśno (woj. warmińsko-mazurskie) – dron

Najbardziej dramatyczne zdarzenie miało miejsce w miejscowości Wiryki Wola, gdzie spadający dron uderzył w dom starszego małżeństwa.

zrzut ekranu tvn24

Premier Tusk o ataku dronów z Białorusi i działaniach obronnych

Podczas wystąpienia w Sejmie premier Donald Tusk poinformował, że w nocy z 9 na 10 września doszło do 19 naruszeń polskiej przestrzeni powietrznej. Zaznaczył, że po raz pierwszy atak przeprowadzono nie od strony Ukrainy, ale z terytorium Białorusi. Premier przekazał również, że trzy drony udało się zestrzelić, a ostatni został zniszczony o godzinie 6:45.

Służby państwowe apelują, by w przypadku znalezienia podejrzanych szczątków nie zbliżać się do nich i nie dotykać, lecz natychmiast zgłaszać je pod numer alarmowy 112. Wojewoda warmińsko-mazurski podkreślił w komunikacie, że wszystkie działania prowadzone są w kontakcie z MSWiA i MON, a celem jest zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom regionu.

Komunikat wojewody warmińsko-mazurskiego ws. drona pod Elblągiem

W związku z sytuacją wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król wydał oficjalny komunikat:

„W związku z zaistniałą w Polsce sytuacją oraz doniesieniami o odnalezieniu szczątków obiektów latających w różnych regionach służby w województwie warmińsko-mazurskim utrzymują stan najwyższej gotowości.

Na terenie miejscowości Oleśno, gmina Gronowo Elbląskie, powiat elbląski, potwierdzono dziś obecność

szczątków obiektu nieznanego pochodzenia. Odpowiednie służby prowadzą obecnie badania i szczegółowe czynności na miejscu.

Działania podejmowane są w stałym kontakcie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwem Obrony Narodowej. Wszystkie decyzje są skoordynowane w ramach systemu bezpieczeństwa państwa i ukierunkowane na zapewnienie spokoju mieszkańcom Polski i regionu.

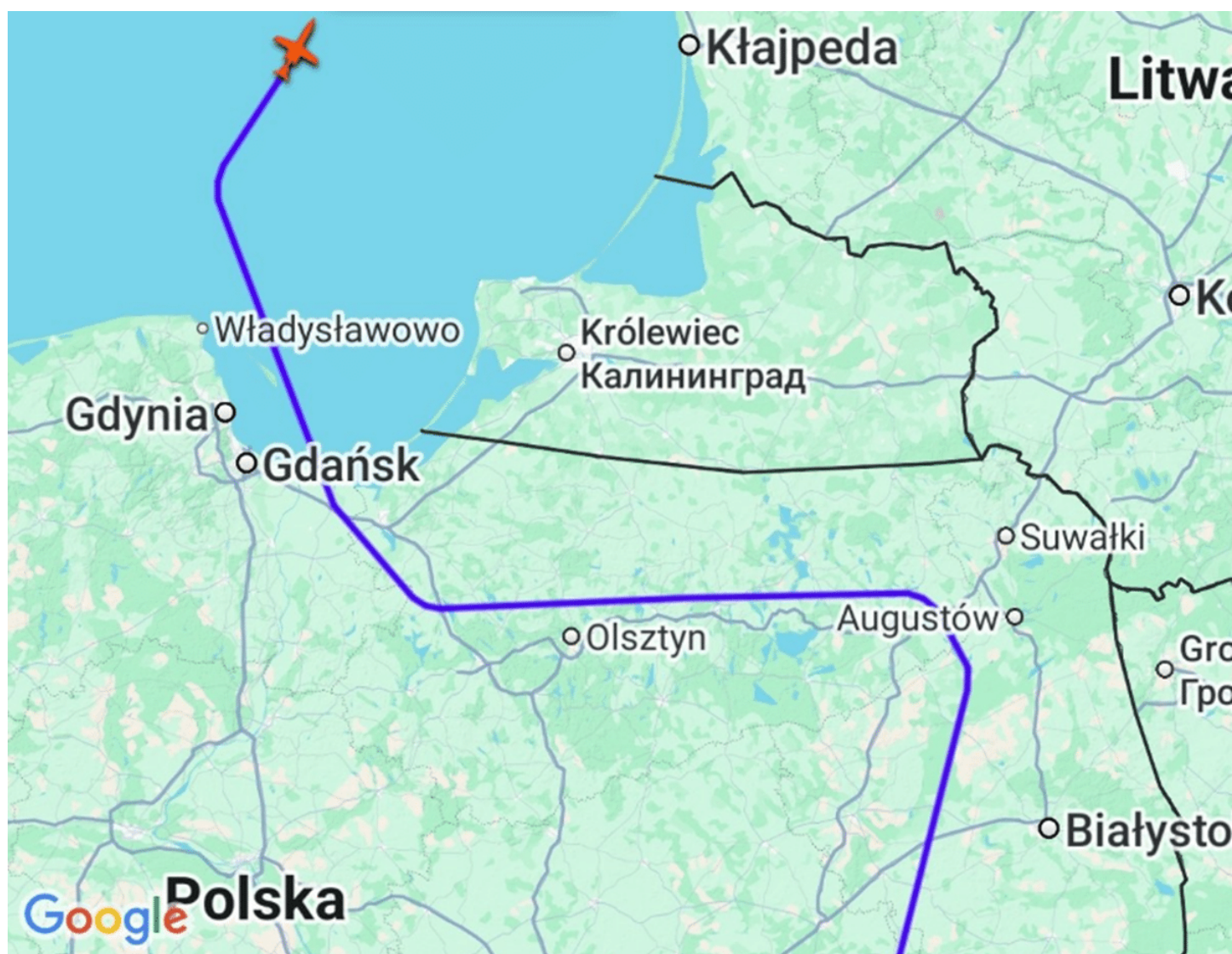
Apeluję do mieszkańców o zachowanie spokoju oraz śledzenie wyłącznie oficjalnych komunikatów służb państwowych. W przypadku natrafienia na podejrzane szczątki należy niezwłocznie powiadomić Policję lub

numer alarmowy 112 i nie podejmować prób ich dotykania.”

Zwołanie sztabu kryzysowego w Olsztynie

Po odnalezieniu szczątków obiektu wojewoda zwołał posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Na godzinę 19:00 zaplanowano briefing prasowy w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie. Służby mają przedstawić najnowsze ustalenia i plany działań dotyczące bezpieczeństwa w regionie.

Amerykański samolot szpiegowski przeleciał nad Olsztynem. Dron rozbił się obok bazy NATO



fot. Google

się amerykański samolot rozpoznawczy Bombardier ARTEMIS II. Maszyna, oznaczona jako „N159L”, należy do firmy Leidos – kontraktora Departamentu Obrony USA – i wystartowała z lotniska w Konstancy w Rumunii.

Samolot wykonał trasę nad północno-wschodnią Polską, a następnie przeprowadzał manewry wzdłuż wybrzeża Bałtyku oraz wokół rosyjskiego Obwodu Królewieckiego. Według danych z portalu Flightradar24 maszyna leciała na wysokości około 32 tys. stóp z prędkością ponad 700 km/h.

📅 10.09.2025 🕒 11:30LT

Misję zwiadowczo/ropoznawczą nad Polską oraz wokół Obwodu Królewieckiego rozpoczął ➔ #BRIO66 Bombardier ARTEMIS II "N159L" firmy Leidos 🇺🇸 🇺🇸 (kontraktor Departamentu Obrony USA), który wystartował z lotniska w Konstancy #LRCK 🇵🇱 🇵🇱 #POLMILRADAR pic.twitter.com/ztxPb8swWU

— Polish Military Radar 🇵🇱 🇵🇱 ➔ (@PolishMilRadar) September 10, 2025

Upadek drona pod Elblągiem

Tego samego dnia polskie służby poinformowały o odnalezieniu rosyjskiego drona, który spadł w miejscowości Oleśno w gminie Gronowo Elbląskie, zaledwie 12 kilometrów od bazy NATO w Malborku. Teren został zabezpieczony przez policję, wojsko i żandarmerię wojskową.

Łącznie w Polsce odnaleziono już siedem dronów i szczątki jednego pocisku. Do incydentów doszło m.in.

w Cześnikach, Czosnówce, Wyrkach, Krzywowie-
Kolonii, Wyhalewie, Wohyniu i Mniszkowie. W
niektórych przypadkach uszkodzone zostały budynki i
pojazdy.

Reakcja władz i NATO

Premier Donald Tusk zwołał nadzwyczajne posiedzenie rządu, a prezydent Karol Nawrocki ogłosił odprawę w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego. Polska zdecydowała się uruchomić artykuł 4 Traktatu Północnoatlantyckiego, co oznacza wezwanie sojuszników do konsultacji w obliczu poważnego naruszenia integralności powietrznej państwa członkowskiego.

📅 🕒 📍 📍 📍 📍 📍

Samolot rozpoznawczy @USArmy Bombardier Challenger 650 wyposażony w system ARTEMIS wykonuje rekonesans wokół obwodu królewieckiego. pic.twitter.com/mQUcsQOLqn

— WarNewsPL (@WarNewsPL1) September 10, 2025

Do działań obronnych zaangażowano również sojusznicze systemy NATO – m.in. myśliwce F-16 i F-35, a także systemy obrony powietrznej Patriot.

Sytuacja na wschodniej flance

Incydenty z 9 i 10 września są kolejnym dowodem na narastające napięcia w regionie. Ekspertsi podkreślają, że obecność amerykańskiego samolotu rozpoznawczego ARTEMIS II świadczy o ścisłej współpracy wojskowej w ramach NATO i monitorowaniu aktywności militarnej wokół Obwodu Królewieckiego.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	253/2025
Data wydania	10 września 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.